

Sygn. akt VI ACa 876/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VI Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko (...) Spółka z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 kwietnia 2012r.

sygn. akt XX GC 477/11

I oddala apelację;

II zasądza od Z. W. na rzecz (...) Spółka z o.o. w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

VI ACa 876/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2012r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo Z. W. przeciwko (...) Sp. z o.o. w W. o zapłatę kwoty 183 000 zł. z ustawowymi odsetkami tytułem zadośćuczynienia nabytej przez niego w dniu 20 kwietnia 2008r. wierzytelności W. Z. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PHU Biuro (...) w W. wobec pozwanej spółki z tytułu świadczonych przez niego usług.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

W dniu 20 kwietnia 2008r. W. Z. (zbywca) zawarł ze Z. W. (nabywca) umowę cesji wierzytelności wobec (...) Sp. z o.o. w W. w kwocie 183 000,00 zł, należnej z tytułu umowy cesji wierzytelności z dnia 11 sierpnia 2006r. oraz aneksu do tej umowy z dnia 27 grudnia 2006r. – zawartych pomiędzy W. Z., a Spółką (...) – i była częścią niezapłaconej przez Spółkę (...) ceny przelewu wierzytelności, jaka przysługiwała mu od (...) Sp. z o.o. w W.. Z kolei wierzytelność wobec Spółki (...) była prowizją za pośrednictwo w sprzedaży nieruchomości położonych w W. przy ulicy (...). Spółka (...) wniosła m.in. przeciwko W. Z. i Z. W. pozew o ustalenie nieistnienia jej zobowiązania wynikającego umowy cesji

wierzytelności zawartej w dniu 11 sierpnia 2006r., polegającego na zapłacie kwoty 549 000,00 zł, stanowiącej resztę ceny nabycia od W. Z. wierzytelności o zapłatę kwoty 732 000,00 zł w stosunku do Spółki (...) oraz bezskuteczności umowy cesji wierzytelności zawartej przez W. Z. ze Z. W. w dniu 20 kwietnia 2008r. Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2009r. (Wydanym w sprawie XXIV C 1606/08) Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił m.in., że nie istnieje zobowiązanie Spółki (...) wynikające z umowy cesji z 11 sierpnia 2006r. polegające na zobowiązaniu do zapłaty kwoty 549 000,00 zł, stanowiącej resztę ceny nabycia od W. Z. wierzytelności o zapłatę kwoty 732 000,00 zł w stosunku do Spółki (...) oraz, że Z. W. nie jest wierzycielem Spółki (...) na podstawie umowy cesji z 20 kwietnia 2008r., gdyż umowa ta jest bezskuteczna. Wyrokiem z dnia 2 września 2010r. (wydanym w sprawie I ACa 107/10) Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił powyższy wyrok i powództwo Spółki (...) oddalił w całości. W dniach 20 kwietnia 2008r., 15 października 2010r. i 24 lutego 2011r. Z. W. wezwał Spółkę (...) do zapłaty, a w dniu 4 marca 2011r. wystąpił z pozwem w sprawie niniejszej wywodząc, że podjęte przez strony rozmowy ugodowe nie przyniosły rezultatu.

W dniu 20 maja 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając żądanie powoda w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty Spółka (...) wniosła o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami procesu podnosząc zarzut braku po stronie powoda legitymacji czynnej oraz zarzut przedawnienia roszczenia.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, że wniesienie przeciw niemu przez pozwaną Spółkę powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, a następnie wydanie przez Sąd Apelacyjny wyroku w tej sprawie, przerwały bieg terminu przedawnienia roszczenia.

W uzasadnieniu wyroku oddalającego powództwo Z. W. przeciwko Spółce (...) Sąd Okręgowy stwierdził, że choć powód wykazał w toku procesu fakt istnienia po jego stronie roszczenia wskazanego w pozwie, jednak jego żądanie nie mogło być uwzględnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Za nieuzasadniony w świetle art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał prezentowany przez powoda pogląd, jakoby bieg terminu przedawnienia został w tej sprawie przerwany na skutek wytoczenia przez dłużniczkę powództwa o ustalenie nieistnienia jej zobowiązania wobec powoda, a także wobec W. Z.. Również wydanie wyroku oddalającego powództwo Spółki (...) nie wywołało skutku, o którym mowa w art. 125 § 1 k.c., skoro orzeczenie to nie jest rozstrzygnięciem stwierdzającym istnienie roszczenia. Sąd ten nie podzielił też stanowiska powoda, jakoby dopiero prawomocne rozstrzygnięcie sprawy z powództwa o ustalenie otworzyło mu drogę do wytoczenia powództwa w sprawie o zapłatę.

W apelacji od powyższego wyroku powód – Z. W. wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty dochodzonej pozwem, wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami zastępstwa procesowego według norm przewidzianych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia, zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 123 k.c. w zw. z art. 118 k.c. przez ich wadliwą interpretację i przyjęcie, że roszczenie powódki, choć wymagalne, jest przedawnione i nie zachodzą żadne przesłanki ustawowe świadczące o przerwaniu jego biegu. W ocenie skarżącego w sprawie niniejszej czynnością przerywającą bieg terminu przedawnienia był pozew o ustalenie wniesiony przez dłużniczkę, a także orzeczenie Sądu Apelacyjnego stwierdzające byt prawny wierzytelności. (...) tego właśnie orzeczenia powód domaga się w sprawie niniejszej dopatrując się w działaniach pozwanej manipulacji i mataczenia.

Pozwana – (...) Sp. z o.o. w W., w pisemnej odpowiedzi na apelację oraz w toku rozprawy apelacyjnej, wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Zdaniem pozwanej jedyną jej czynnością mogącą przerwać bieg przedawnienia byłoby uznanie roszczenia, które jednak nie miało miejsca.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty muszą być uznane za chybione. Sąd Okręgowy dokonał bowiem prawidłowej wykładni znajdujących w tej sprawie zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Podzielając w całości i przyjmując za własne niesporne także pomiędzy stronami ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny uznaje także za trafną ocenę tego Sądu, że roszczenie powoda należałoby uwzględnić, gdyby nie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Istnienie po stronie powoda roszczenia dochodzonego w tej sprawie przeciwko pozwanej wynika bowiem w sposób niewątpliwy z dokumentów dołączonych do pozwu. Jak również słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, powyższej oceny nie zmienia to, że z tym samym roszczeniem wystąpił wobec pozwanej W. Z. (w sprawie ostatecznie umorzony). Sąd Okręgowy trafnie także wskazał, jako podstawę oceny podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powoda, art. 118 k.c., w części odnoszącej się do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Odnosząc się do zarzutów powoda podniesionych w apelacji Sąd Apelacyjny zważył, że sprowadzają się one do dwóch, wzajemnie sprzecznych twierdzeń. Z jednej strony bowiem powód upatruje w działaniu pozwanej, polegającym na wystąpieniu do sądu z powództwem o ustalenie nieistnienia jej zobowiązania wynikającego z umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 11 sierpnia 2006r. oraz bezskuteczności umowy cesji wierzytelności zawartej przez W. Z. ze Z. W. w dniu 20 kwietnia 2008r., cech czynności przerywającej bieg terminu przedawnienia roszczenia zgłoszonego w sprawie niniejszej, z drugiej natomiast – wywodzi, że możliwość dochodzenia wierzytelności nastąpiła w tej sprawie dopiero z chwilą ustalenia jej istnienia jako prawa przez sąd wyrokiem wydanym w tamtej sprawie. Jednakże, w świetle przepisów prawa materialnego znajdujących zastosowanie w sprawie niniejszej, twierdzenia powyższe nie mogą się ostać.

Przede wszystkim wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 2 września 2010r. wydany w sprawie I ACa 107/10 nie ma w sprawie niniejszej doniosłości przypisywanej mu przez powoda. W szczególności zaś nie jest to orzeczenie ustalające istnienie prawa, ani stosunku prawnego pomiędzy powodem, a pozwaną. Rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego sprowadzało się bowiem do zmiany orzeczenia Sądu Okręgowego i oddalenia powództwa Spółki (...) o ustalenie nieistnienia jej zobowiązania wynikającego z umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 11 sierpnia 2006r. oraz bezskuteczności umowy cesji wierzytelności zawartej przez W. Z. ze Z. W. w dniu 20 kwietnia 2008r. Wbrew przeświadczeniu powoda, Sąd Apelacyjny nie ustalił więc w sprawie I ACa 107/10, istnienia jego wierzytelności wobec pozwanej. Stąd chybione jest powołanie się przez skarżącego na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1992r. podjętej w sprawie III CZP 87/92 (OSNC 1993/3/31), a dotyczącej przerwania biegu zasiedzenia przez wytoczenie powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Należy przy tym stwierdzić, że zgodnie z powołanym przez Sąd Okręgowy przepisem art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W żadnym zaś wypadku wymagalność roszczenia nie jest uzależniona od wydania przez sąd orzeczenia ustalającego jego istnienie. Sąd Apelacyjny podziela też ustalenie Sądu Okręgowego, że w sprawie niniejszej o wymagalności roszczenia powoda decyduje treść umowy cesji wierzytelności z dnia 11 sierpnia 2006r., zgodnie z którą scedowana wierzytelność stała się wymagalna z upływem 7 dni od dnia zawarcia umowy przenoszącej prawo własności nieruchomości, co nastąpiło na mocy prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 października 2007r., z dniem 12 października 2007r. Stosownie więc do art. 120 k.c., od tego dnia rozpoczął się bieg trzyletniego terminu przedawnienia spornego roszczenia.

Sąd Apelacyjny zważył ponadto, że nie sposób przypisać działaniu pozwanej, polegającym na wystąpieniu do sądu z powództwem o ustalenie nieistnienia jej zobowiązania wynikającego z umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 11 sierpnia 2006r. oraz bezskuteczności umowy cesji wierzytelności zawartej przez W. Z. ze Z. W. w dniu 20 kwietnia 2008r., cech czynności przerywającej bieg terminu przedawnienia roszczenia zgłoszonego w sprawie niniejszej przez powoda. Zgodnie z art. 123 § 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem (...) przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia lub też przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Należy przy tym zgodzić się ze skarżącym, że poza czynnością uznania roszczenia, przepis ten nie precyzuje, czy wymienionej czynności dokonać ma

dłużnik, czy wierzyciel. Nie jest też wątpliwe, że do czynności przerywających bieg terminu przedawnienia należy co do zasady wytoczenie powództwa o ustalenie istnienia prawa lub stosunku prawnego. Niemniej jednak twierdzenie, jakoby wystąpienie przez pozwaną do sądu z powództwem o ustalenie nieistnienia jej zobowiązania wynikającego z umowy cesji wierzytelności zawartej w dniu 11 sierpnia 2006r. oraz bezskuteczności umowy cesji wierzytelności zawartej przez W. Z. ze Z. W. w dniu 20 kwietnia 2008r. przerwało bieg przedawnienia roszczenia powoda o zapłatę, nie może się ostać. Czynność pozwanej nie służyła bowiem bezpośrednio ani dochodzeniu, ani ustaleniu roszczenia powoda i (jak już wyżej stwierdzono) nie doprowadziła do jego ustalenia, a tym bardziej zabezpieczenia lub zaspokojenia. Nie stanowiła też *conditio sine qua non* zaspokojenia roszczenia powoda. Jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, nie doprowadziła więc do przerwania biegu przedawnienia roszczeń powoda zgłoszonych w tej sprawie.

W tym stanie rzeczy, uznając zarzuty podniesione w apelacji powoda za chybione i dzieląc w całości ustalenia faktyczne oraz ocenę prawną ustalonych faktów, dokonaną przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny orzekł, jak pkt I sentencji, na zasadzie art. 385 k.p.c.

W ocenie Sądu Apelacyjnego żądanie pozwanej co do zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów postępowania w II instancji, w postaci kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie bowiem z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), do których, stosownie do § 3 ww. przepisu w zw. z art. 99 k.p.c., przy reprezentacji strony przez radcę prawnego, zalicza się jego wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego pełnomocnika, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Mając zaś na uwadze, że w postępowaniu apelacyjnym pozwana poniosła jedynie koszty związane z wynagrodzeniem pełnomocnika – radcy prawnego, Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na jej rzecz wynagrodzenie takiego pełnomocnika ustalone stosownie do § 12 ust 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2002.163.1349 ze zm.), a więc według należnej stawki minimalnej. Sąd Apelacyjny uznał przy tym, że w sprawie niniejszej brak podstaw do orzeczenia o kosztach procesu w sposób wskazany w art. 102 k.p.c., ponieważ nie zachodzi tu wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w ww. przepisie. Odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu nie uzasadnia bowiem fakt, że dochodzone przez powoda roszczenie było należne i wymagalne, a jego apelacja została oddalona z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Zarzut ten pozwana podniosła już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Nie sposób więc przypisać jej niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie, powodujące powstanie po stronie powoda kosztów połączonych z prowadzeniem niniejszego procesu. Sąd Okręgowy uwzględniając zarzut przedawnienia dał w pisemnych motywach wyroku szeroki wywód wskazujący na jego zasadność. Decydując się więc na wniesienie apelacji od zapadłego w sprawie wyroku powód winien był liczyć się z koniecznością zwrotu na rzecz pozwanej wywołanych w ten sposób kosztów niezbędnej obrony. Należy też stwierdzić, że pozwana obronę tą podjęła wnosząc odpowiedź na apelację wywiedzioną przez pełnomocnika, który reprezentował ją także na rozprawie. Zatem żądanie pozwanej zwrotu przez powoda kosztów postępowania apelacyjnego nie narusza zasad współżycia społecznego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt II wyroku na zasadnie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.